

Jak Chiny sprawiły, że świat zapomniał o Tybecie

26 października 2017

Do niedawna chiński podbój Tybetu i jego kolonizacja był częstym tematem poruszonym w mediach. Obecnie sprawa jakby ucichła. Czy po 67 latach Chińczycy odpuścili?

Odpowiedź na to pytanie jest oczywiste. Nie, Chińczycy trzymają się twardo i nie odpuszczają. Media natomiast nie poruszają tematu niewygodnego, omijanego szerokim łukiem przez największe organizacje m.in. ONZ. Temat ucichł ze względu na poszerzające się wpływy Chin na świecie. W obecnej chwili, żaden rząd nie podejmie się walki i wsparcia o wolność i niezależność tego regionu. Rozbudowana sieć handlowa i niemalże monopole w niektórych sektorach pozwala na dyktowanie warunków pozostałym państwom. Nikt nie chce mieć złych stosunków handlowych z tym krajem.

Na przykład Chiny mają dużą część długu zagranicznego w Stanach Zjednoczonych (prawie 1,3 biliona dolarów), a amerykański handel towarami i usługami z Chinami w 2016 r. Wyniosły w roku 2016 około 648,2 mld USD.

W ostatnich latach znaczny wzrost handlu między UE i Chinami. Chiny są największym źródłem importu UE i stały się jednym z najszybciej rozwijających się rynków eksportowych w UE. Unia Europejska stała się również największym źródłem przywozu w Chinach. Chiny i Europa obecnie zarabiają ponad 1 mld EUR dziennie.

Chińczycy sprawili, że wszyscy na świecie rozumieją, że jeśli chcą nadal mieć zamożne stosunki z nimi, temat Tybetu nie może być dyskutowany, a nawet publicznie wymieniony.

W rezultacie Tybetańczycy zostali zredukowani, aby podżegać do ognia, aby przyciągnąć jakąkolwiek uwagę mediów na ich los. Ale nawet dzisiaj nie udaje się dotrzeć do głównych mediów

transmisyjnych, co całkowicie ignoruje i ośmiesza kwestię okupacji Tybetu.

Warto przypomnieć, Chiny zaatakowały i zajęły Tybet w 1950 roku. Szacuje się, że około 1,2 miliona Tybetańczyków – ponad 20% ludności – zmarło w wyniku chińskiej okupacji, a następnie represyjnych polityk w Tybecie. Obecnie ponad 3 miliony Tybetańczyków żyjących pod chińską okupacją w Chinach i około 150 000 osób na emigracji.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com